



NOWINY TARNOWSKIEJ GMINY

Biała * Błonie * Jodłówka-Wałki * Koszyce Małe * Koszyce Wielkie * Łękawka * Nowodworze
Poręba Radlna * Radlna * Tarnowiec * Wola Rzędzińska * Zawada * Zbylitowska Góra * Zgłobice

Nr 1 (120) · Biuletyn Gminy Tarnów · marzec 2013 · pismo bezpłatne · www.gmina.tarnow.pl · ISSN 1897-2446

W radosny Dzień Zmartwychwstania Pańskiego w imieniu Samorządu Gminy Tarnów wszystkim Mieszkańcom – Czytelnikom „Nowin Tarnowskiej Gminy” składamy najserdeczniejsze życzenia spokoju, nadziei i radości.

Niech szczęście, płynące ze Zmartwychwstania Pana da Wam siłę w pokonywaniu codziennych trudności.

Zdrowych, spokojnych i rodzinnych Świąt wielkanocnych

zyczą
Wójt i Rada Gminy



Co dalej ze śmieciami?

Od 1 lipca wchodzi w życie nowe zasady gospodarowania odpadami komunalnymi. Choć na ten temat mówi się i pisze wiele, to jednak kwestia ta nadal budzi liczne pytania i wątpliwości. Dlatego też już dziś warto zapoznać się lub uświadomić sobie kilka najważniejszych zagadnień.

Przypomnijmy, dotychczas to właściciel nieruchomości sam zawierał umowę z firmą wywożącą śmieci. Od 1 lipca 2013 roku obowiązek zorganizowania całego procesu gospodarowania odpadami spada na gminę. To właśnie gmina wybierze w przetargu firmę, z którą zawsze stosowną umowę, a mieszkańcy będą wносить opłaty do gminy, która będzie je egzekwować tak samo jak podatek. W związku z tym trzeba będzie wypowiedzieć dotychczasowe umowy na wywóz śmieci. Należy to uczynić odpowiednio wcześniej, aby zachować okres wypowiedzenia: dla umów z trzymiesięcznym terminem wypowiedzenia – do końca marca, z miesięcznym – do końca maja.

Nie mamy wyboru, system jest obowiązkowy i – czy się nam to podoba, czy nie – musimy do niego przystąpić. Ta informa-

cja jest szczególnie ważna w kontekście deklaracji, na podstawie której będą naliczane opłaty, a którą w gminie Tarnów należało złożyć do końca lutego. A co jeśli ktoś tego nie uczynił lub podał nieprawdziwe dane? – W przypadku niezłożenia deklaracji lub powzięcia uzasadnionych wątpliwości co do rzetelności informacji podanych w deklaracji, gmina będzie musiała określić wysokość ponoszonej opłaty na drodze decyzji administracyjnej – wyjaśnia zastępca wójta Sławomir Wojtasik. Jest i dobra wiadomość: na deklaracji należy wpisać liczbę osób faktycznie zamieszkających w danym gospodarstwie, a nie zameldowanych, co oznacza, że jeśli któryś z członków rodziny przebywa na przykład za granicą, nie trzeba będzie za niego płacić. Niemniej jednak pamiętać należy, że wszelkie zaistniałe zmiany należy zgłosić w ciągu czternastu dni. To oznacza, że jeśli na przykład ktoś zza granicy powrócił, to w ciągu dwóch tygodni trzeba złożyć korektę deklaracji.

Jak w gminie Tarnów będzie wyglądać sprawa płatności? Stawka dla odpadów

dokończenie na stronie 4



**ZGŁOŚ
ZDARZENIE!**

Zgłoś zdarzenie, czyli gminny system szybkiego powiadomienia

Zgłoś zdarzenie – niewielki przycisk, który od niedawna funkcjonuje na stronie internetowej gminy (www.gmina.tarnow.pl) ma szansę zrewolucjonizować cały dotychczasowy system informowania urzędu gminy o tym, co dzieje się w poszczególnych miejscowościach.

Jeśli ktoś chce zgłosić dziurę w drodze, dzięki wysypisko śmieci, powalone drzewo, czy inne zaistniałe zdarzenie, wystarczy nacisnąć wspomniany wcześniej przycisk, a następnie zaznaczyć miejsce zdarzenia na mapie, wybrać kategorię, krótko opisać, a także podać dane kontaktowe (telefon lub e-mail). Ta ostatnia opcja nie jest obowiązkowa, ale jej podanie nie tylko uwiarygadnia zgłoszenie, lecz także daje możliwość skontaktowania się ze zgłaszającym i poinformowania go o wyniku interwencji. Po naciśnięciu przycisku „wyślij formularz” zgłoszenie natychmiast trafia do urzędu. – To daje nam nie tylko pełną wiedzę o tym, co dzieje się w terenie, ale w wielu przypadkach umożliwia to podjęcie szybkiej interwencji – podkreśla Mariusz Tyrka, kierownik referatu gospodarki komunalnej.

Twórcą systemu jest gminny informatyk Filip Malig, który stworzył go w ramach swoich obowiązków służbowych, bez dodatkowych kosztów.

(red)

SMS z gminy

Już wkrótce w gminie Tarnów zostanie uruchomiony system szybkiego powiadomienia o ważnych wydarzeniach czy potencjalnych zagrożeniach, jakie mogą wystąpić na terenie poszczególnych miejscowości. Informacje będą przesyłane za pomocą krótkich wiadomości tekstowych (SMS) na telefony komórkowe mieszkańców. Aby taki system mógł powstać, potrzebne jest stworzenie bazy danych numerów telefonicznych mieszkańców. Każdy, kto chce być na bieżąco, proszony jest o zarejestrowanie się w systemie. Można to uczynić na stronie internetowej www.gmina.tarnow.pl, w zakładce „USŁUGA SMS”. *(red)*

Krótko

W meldunkach prościej i taniej

Od 1 stycznia nastąpiły zmiany w kwestiach związanych z załatwieniem w urzędzie spraw związanych z meldunkiem. Najistotniejsza i najkorzystniejsza dla mieszkańców zmiana dotyczy faktu, że od Nowego Roku nie ma – jak dotychczas – potrzeby wymeldowywania się w jednym urzędzie, aby zameldować się w drugim. Wszystkich tych czynności można dokonać w tym samym urzędzie, w którym nastąpić ma meldunek. Poza tym, przy zameldowaniu nie ma obowiązku podawania informacji o wykształceniu, czy obowiązku wojskowym, ani przedkładania książeczki wojskowej. Inną istotną zmianą jest to, że każda osoba, która potrzebuje potwierdzenia danych o osobach zameldowanych wraz z nią pod tym samym adresem, uzyska taki dokument po dokonaniu jednorazowej opłaty w wysokości 31 złotych. Dotychczas opłaty takie trzeba było wносить od osoby, teraz pobierane są one od adresu. Zmiana ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych przyniosła także szereg innych, drobniejszych zmian, jak zniesienie sankcji karnych za niedopełnienie obowiązku meldunkowego, wydłużenie terminu na zgłoszenie meldunku czy zniesienie obowiązku meldunkowego dla obywateli polskich oraz UE na pobyt czasowy, nieprzekraczający trzech miesięcy oraz dla wczasowiczów i turystów. Ponadto określony został termin całkowitego zniesienia obowiązku meldunkowego. Ma to nastąpić za trzy lata, z początkiem 2016 roku.

(red)

Łatwiej o paszport

Od 17 stycznia 2013 roku weszły w życie przepisy, które ułatwiają wyrobienie paszportu. O dokument będzie można się starać we wszystkich punktach paszportowych, niezależnie od miejsca zameldowania czy zamieszkania. Trzeba jedynie pamiętać o tym, że dokument można odebrać tylko w tym samym miejscu, w którym składało się wniosek. Będzie też można uzyskać paszport tymczasowy w pilnych sytuacjach związanych z działalnością zawodową – do tej pory taka możliwość zarezerwowana była wyłącznie dla nagłych przypadków związanych z chorobą lub śmiercią członka rodziny. Łatwiej też będzie osobom, które otrzymają zezwolenie ministra spraw wewnętrznych na posiadanie drugiego paszportu. Samego dokumentu nie będą już musiały wyrabiać w ministerstwie – wystarczy wizyta w dowolnym urzędzie wojewódzkim a za granicą - u konsula.

(red)



Gmina Tarnów w telewizji

Dzięki pozyskanym środkom unijnym, krakowski oddział Telewizji Polskiej realizuje cykl filmów o Gminie Tarnów. Można je oglądać na antenie TVP Kraków w programie pt. „W ciepłym mieście i w pobliżu...”, emitowanym w wybraną środę miesiąca o godzinie 17.05 i 19.20 (oraz powtórki w niedzielę o godzinie 8.45).

Poszczególne odcinki poświęcone są gminnym zabytkom, walorom turystycznym oraz wydarzeniom kulturalnym mającym miejsce na terenie naszej gminy. Widzowie mogą również poznać naszych lokalnych artystów i twórców ludowych. Realizatorzy postarają się, aby program zagościł w każdym gminnym sołectwie. - Naszym zadaniem jest podejmowanie różnorodnych działań, przyczyniających się do rozwoju gminy. Cykl ciekawych programów emitowanych w regionalnej telewizji i pokazujących zalety naszej gminy, jest niewątpliwie jednym z nich. Dzięki takiej formie promocji, można pokazać inwestorom i turystom, jak wiele mamy do zaoferowania – mówi wójt Grzegorz Kozioł. Wszystkie odcinki programu

można również obejrzeć na stronie internetowej www.tvp.pl/krakow/w-cieplym-mieście. Na realizację przedsięwzięcia, gmina Tarnów uzyskała dofinansowanie w ramach projektu „Ludzie, miejsca, wydarzenia – Gmina Tarnów w cyklicznych filmach emitowanych w telewizji”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach osi 4 – LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, w ramach działania „Małe projekty”.

Ponadto, w telewizji internetowej TARNOWSKA.TV zadebiutował cykl programów „Poznaj swoje”. Każdy kolejny odcinek poświęcony będzie jednemu z naszych gminnych sołectw i będzie udowadniał, iż te miejscowości to nie tylko „sypialnie Tarnowa”, lecz piękne zabytki, miejsca historyczne, piękna przyroda i niezwykli ludzie. Premierowy odcinek, opowiadający o Zbylitowskiej Górze, oglądać można pod adresem internetowym <http://tarnowska.tv/1234-quotpoznaj-swoje-quot-zbylitowska-gora.html>.

(ek)

Jak płacić należności na rzecz gminy?

Nikt z nas tego nie lubi, ale „oddawanie Cezarowi tego, co należy do Cezara” lub – mówiąc po prostu – płacenie podatków, jest naszym obowiązkiem. Jednym z tych miejsc, gdzie musimy dokonywać różnego rodzaju opłat, jest gmina. Wejście w życie nowych zasad wywozu śmieci powoduje, że częstotliwość dokonywania wpłat do gminy jeszcze się zwiększy. Jak to zrobić, aby było wygodnie i gdzie dokonywać zapłaty z tytułu podatków, opłat za śmieci, kanalizacji, czynszów, dzierżaw i innych należności na rzecz gminy?

Najprościej zrobić to przelewem przez Internet na konto w Banku Spółdzielczym Rzemiosła w Krakowie, oddział w Tarnowie, nr 08 85890006 0250 0926 0360 0001.

Zazwyczaj można to zrobić bez dodatkowych opłat, gdyż większość banków oferuje klientom indywidualnym darmowe przelewy w ramach standardowej opłaty za konto. Niestety, nie każdy korzysta z Internetu, a tym samym nie ma możliwości takiego dokonywania wpłat. Również i te osoby mogą uregulować swoje należności gotówką bez dodatkowych opłat, zarówno w kasie Urzędu Gminy Tarnów (ul. Krakowska 19) w dni robocze w godz. 7:30-15:00, jak i w Banku Spółdzielczym Rzemiosła Oddział Tarnów, ul. Kaczkowskiego 7 (naprzeciw Urzędu Gminy) w dni robocze, w godzinach 8:00-18:00. W ustalonych terminach można dokonywać wpłat u inkasentów, którymi są sołtysi poszczególnych miejscowości, ale dotyczy to tylko podatków.

(pw)

Sprawdź, czy numer twojej posesji jest dobrze widoczny. To może kosztować życie, gdy nie dojedzie karetka.



NOWINY TARNOWSKIEJ GMINY - Pismo Samorządu Gminy Tarnów, ISSN 1897-2446

Redaktor naczelny: Piotr Pawlina, ppawlina@gmina.tarnow.pl, Wydawca: Centrum Animacji Kulturalnej

Gminy Tarnów, 33-100 Tarnów, ul. Krakowska 19, tel. 14 688 01 37, Druk: Czeszyk sp. z o.o., Tarnowiec, ul. Najdałówka 22, tel. 602 723 280, Skład: sTuDio ZyGzAk, tel. 602 595 661

Styczeń

W nowy rok z nowym budżetem

Na XXV Sesji Rady Gminy Tarnów, która odbyła się w ostatnim dniu roku, w poniedziałek, 31 grudnia w Radnej gminni radni wykazali się solidarną jednogłośnie uchwałą budżetową gminy Tarnów na 2013 rok. Po stronie wydatków budżet został zaplanowany na poziomie nieznacznie przekraczającym 66 milionów złotych, zaś po stronie dochodów jest to prawie 64 miliony.

Oplatkowych spotkań czas

Styczeń upłynął w gminie Tarnów pod znakiem oplatkowych spotkań dla seniorów, które miały miejsce we wszystkich miejscowościach. Cykl noworocznych spotkań z udziałem przedstawicieli gminnego samorządu rozpoczął się w sobotę, 5 stycznia w Koszycach Wielkich, zaś zakończył w Białej oplatkiem, który odbył się w niedzielę, 27 stycznia.

Pochód Trzech Króli w Zgłobicach

W niedzielę, 6 stycznia ulicami Zgłobic przeszedł Pochód Trzech Króli, w którym uczestniczyło kilkuset mieszkańców tej i pobliskich miejscowości.

Koncert noworoczny w Zawadzie

W Święto Trzech Króli, w kościele parafialnym pw. św. Marcina Biskupa w Zawadzie, odbył się koncert noworoczny. Zagrali artyści z terenu gminy Tarnów: Krystian Rapała - organy oraz Michał Król - saksofon.

Jubileuszowy przegląd w Łękawce

W sobotę, 12 stycznia odbył się XV Gminny Przegląd Grup Kolędniczych i Jasełkowych – Łękawka 2013. Uczestniczyło w nim piętnaście grup ze szkół podstawowych i przedszkoli z terenu całej gminy. W sumie w przeglądzie wystąpiło 330 młodych aktorów, z którymi pracowało ponad 20 nauczycieli.

Bal charytatywny

W sobotę, 19 stycznia w Restauracji Hotelu Tarnovia odbył się XIV Bal Charytatywny zorganizowany przez działające na terenie gminy Stowarzyszenie „Dajmy Dzieciom Miłość”. Dochód z balu został przeznaczony na pomoc podopiecznym Stowarzyszenia.

Luty

Koszycy Małe mają nowego sołtysa

Marek Cichy został wybrany nowym sołtysiem Koszyc Małych. W wyborach so-

leckich, które odbyły się w niedzielę, 3 lutego jego kandydaturę poparło 98,1 % biorących udział w głosowaniu. Nowy sołtys Koszyc Małych ma 45 lat, prowadzi własną działalność gospodarczą, a za swój priorytet uznaje wszechstronny i równomierny rozwój całej miejscowości.

Radni w Mielniku

Radni Gminy Tarnów w dniach 6-8 lutego złożyli rewizytę w gminie Mielnik. Zdarzenie to było konsekwencją zaproszenia radnych z tej podlaskiej gminy, którzy odwiedzili Gminę Tarnów pod koniec października ubiegłego roku.

Czwarte urodziny Klubu Seniora w Tarnowcu

W ostatni dzień karnawału, blisko stu Seniorów z Klubów w Tarnowcu i Błoniu bawiło się na wspólnych ostatkach. Okazją do zorganizowania tej imprezy, była czwarta już rocznica powstania tarnowieckiego Klubu Seniora.

Walentynki w teatrze

W walentynkowy wieczór, uczestnicy Klubu Seniora ze Zbylitowskiej Góry, obejrzeni w tarnowskim Teatrze im. L. Solskiego program aktorsko - muzyczny „Solski o... miłości”.

Finał powiatowy dla Koszyc Wielkich

We wtorek, 19 lutego w hali widowiskowo-sportowej w Koszycach Wielkich odbył się Finał Powiatowy Gimnazjady w koszykówce dziewcząt. Zwycięską drużyną okazała się reprezentacja gimnazjum w Koszycach Wielkich w składzie: Paulina Liszka (kapitan), Monika Szatko, Kinga Ra-

dlińska, Kinga Słota, Roksana Skrabacz, Weronika Skrabacz, Daria Szczerba, Natalia Rak, Karolina Kawa i Justyna Chrzanoska, która pokonała reprezentację gimnazjów z Tuchowa, Niedomic i Ryglie.

Marzec

Ku czci „Żołnierzy Wyklętych”

Mieszkańcy gminy i uczniowie wzięli udział w piątek, 1 marca w powiatowo-gminnych uroczystościach święta państwowego Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. Obchody zorganizowano w Szkole Podstawowej w Zgłobicach. Bohaterem uroczystości był związany ze Zgłobicami żołnierz WiN Jan Jan- dziś, którego sylwetkę prezentujemy na stronie 12.

Obrodowała młodzieżowa rada

We wtorek, 5 marca, na pierwszej w tym roku sesji, obradowała w Radnej Młodzieżowa Rada Gminy. Posiedzenie zdominował temat inwestycji gminnych, nie zabrakło jednak zagadnień związanych z ochroną środowiska, a nawet historią. Na pytania młodych przedstawicieli naszej gminy odpowiadali: wójt Grzegorz Kozioł oraz kierownik gminnego referatu inwestycji i rozwoju Bogumiła Bardel.

Turniej wiedzy pożarniczej

W piątek, 8 marca w remizie OSP w Koszycach Wielkich odbył się ogólnopolski turniej wiedzy pożarniczej na szczeblu gminnym, w którym wzięło udział czterdziestu siedmiu młodych adeptów sztuki pożarniczej z wszystkich jednostek OSP na terenie gminy Tarnów.

dokończenie na stronie 4

reklama

SPRZEDAŻ KRZEWÓW OZDOBNYCH



GARDEN LIFE

F.H.U. „GARDEN LIFE” Joanna Tyrka
NOWODWORZE 30 (przy drodze na Tuchów)

tel. 14 679 56 54, kom. 509 024 423





pielęgnacja zieleni * nasadzenia * projektowanie ogrodów



dokończenie ze strony 3

Dzień Kobiet u seniorów

Seniorzy z terenu gminy świętowali Dzień Kobiet w Zbylitowskiej Górze, Tarnowcu i Koszycach Małych. Klub Seniora w Koszycach Małych, z tej szczególnej okazji, zaprosił Klub z Białej. W spotkaniu w Szkole Podstawowej uczestniczyło blisko siedemdziesiąt osób. W trakcie seniorzy mieli możliwość obejrzenia obrazów koszyckiej malarki Stanisławy Gałek. Równie miłe spotkania odbyły się w Zbylitowskiej Górze i Tarnowcu.

Konsultacje z Marszałkiem

W środę, 13 marca w Radnej odbyły się konsultacje wicemarszałka województwa małopolskiego Romana Ciepeli z przedstawicielami różnych środowisk gminy Tarnów, które dotyczyło wypracowania wniosków pomocnych do optymalnego wykorzystania szans unijnej perspektywy finansowej na lata 2014-2020. Możliwość wyrażenia swojej opinii i przekazania propozycji mają wszyscy mieszkańcy. Mogą je przesyłać na adres e-mailowy: biuro@romanciepela.pl.

Konkurs o Janie Pawle II

W środę, 13 marca, w dniu wyboru nowego papieża w Szkole Podstawowej w Błoniu odbył VIII Gminny Konkurs poświęcony Janowi Pawłowi II. Konkurs rozgrywano w trzech kategoriach: wiedzy, plastyczny i recytatorski.

Pieniądze na odbudowę dróg

1,6 miliona złotych – na taką kwotę opieka promesa, którą w ramach podziału środków na usuwanie skutków klęsk żywiołowych udało się pozyskać samorządowi gminy Tarnów. Z „powodziówki” zostanie sfinansowana odbudowa ulic Wyszyńskiego oraz Polnej w Zbylitowskiej Górze.

Pieniądze na zabytek

40 tysięcy złotych – taką kwotę wyasygnował samorząd Gminy Tarnów na renowację ołtarza w zabytkowym kościele w Zbylitowskiej Górze. Dotacja zostanie przekazana parafii.

Zebrań wiejskie za nami

W okresie od 21 lutego do 19 marca we wszystkich sołectwach gminy Tarnów odbyły się zebrań wiejskie. We wszystkich zebraniach uczestniczył wódczyni gminy i jego zastępcy, Straż Gminną reprezentował komendant lub jego zastępca, a w kilku miejscowościach obecny był dodatkowo przedstawiciel policji. Na zebraniach, oprócz spraw dotyczących poszczególnych miejscowości, poruszano między innymi kwestie dotyczące utrzymania porządku i czystości w gminie, gospodarki wodnej oraz bezpieczeństwa. Szczegółowa relacja z zebrań zostanie zamieszczona w następnym numerze.

(red)

dokończenie ze strony 1

segregowanych będzie wynosić odpowiednio: dla gospodarstw jednoosobowych – 16 zł, dla dwuosobowych – 18 zł, dla trzyosobowych – 24 zł, dla czteroosobowych – 29 zł, dla pięcioosobowych – 36 zł, dla sześciuosobowych – 38 zł, dla gospodarstw siedmioosobowych – 40 zł, zaś dla osmioosobowych i większych – będzie to kwota 45 zł. Dwukrotnie więcej zapłacą ci, którzy nie chcą sortować odpadów. Nie są to jednak kwoty ostateczne. - Zostały one przyjęte na podstawie analiz teoretycznych, natomiast ich realna wysokość zostanie określona po rozstrzygnięciu przetargu, najpóźniej w czerwcu – podkreśla Sławomir Wojtasik. Jeśli natomiast chodzi o regulowanie należności, nie będzie – jak w przypadku podatku od nieruchomości – inkasentów, a więc za śmieci u sołtysa zapłacić się nie da. Można będzie natomiast uiścić opłatę przelewem na konto lub bezpośrednio w kasie Urzędu Gminy lub bezpłatnie w oddziale BSR (piszemy o tym na stronie 2). Opłaty będzie można uiszczać zarówno w cyklu miesięcznym, jak i za dłuższe okresy. To pierwsze rozwiązanie będzie z pewnością korzystne dla osób o niższych dochodach, to drugie – będzie wygodniejsze dla osób zabieganych, które nie mają czasu ani ochoty pamiętać o comiesięcznych przelewach bądź wizytach w kasie urzędu.

Oplaca się segregować śmieci, bowiem ci, którzy będą to czynić zapłacą mniej od tych, którzy będą wyrzucać wszystko „jak leci” do jednego kubła. Odpady zmieszane w koszach będą odbierane co dwa tygodnie, zaś odpady segregowane – raz w miesiącu. Do worków żółtych zbierać będziemy tworzywa sztuczne, do niebieskich – papier, do zielonych – szkło, zaś do brązowych – odpady „zielone” takie, jak trawa, chwasty itp. Do pojemników czy worków nie należy wrzucać takich odpadów, jak: metal, gruz, leki, baterie, sprzęt agd i rtv, a także odpadów wielkogabarytowych. Dla nich zostanie stworzony osobny system odbioru, zaś szczegółowe informacje o zasadach działania tego systemu zostaną przekazane w czerwcu.

Nie trzeba się zaopatrywać w nowe pojemniki i worki. Zostaną one dostarczone mieszkańcom przez firmę, która wygra przetarg – taki wymóg postawi przed nią gmina. Warto dodać, że zasady te dotyczą wyłącznie indywidualnych właścicieli nieruchomości. Instytucje, sklepy, zakłady pracy, szkoły itp. gospodarować będą odpadami na dotychczasowych zasadach.

Wszelkie informacje, uchwały oraz wzory dokumentów znajdują się na stronie www.gmina.tarnow.pl.

(pw)

Zawody narciarskie o Puchar Wójta

W tych dwóch kategoriach, slalom gigant i snowboard, zaciekle walczyli ze sobą gminni gimnazjaliści - narciarze na stokach Słotwiny w Krynicy. Zawody odbyły się w piątek, 15 lutego. Pogoda dopisała, nic więc nie przeszkodziło w walce o trofea.

Wyjazd zgromadził blisko stu zawodników mających chrapkę na nagrodę główną – Puchar Wójta Gminy Tarnów. Już zapełnione po brzegi autokary zapowiadały wielką rywalizację. Po przyjeździe nie marnowano czasu, udając się niezwłocznie na trening. Wytyczone trasy zjazdowe, dzięki pomocy nauczycielki wychowania fizycznego ze szkoły w Zbylitowskiej Górze Jolanty Maksymowicz czekały w gotowości na zawodników. Po rozgrzewce przyszedł czas na prawdziwe emocje. Na pierwszy ogień poszedł slalom gigant, w którym górą okazała się Zbylitowaska Góra. W kategorii dziewcząt mistrzynią została Paulina Kawula, a chłopców Mateusz Sumara.

Następnie w ruch poszły deski snowboardowe. Jak widać góra w nazwie miejscowości pozwala poskramiać wszelkie wzniesienia, gdyż znów na najwyższym stopniu pułki stanęła Natalia Łazarowicz ze Zbylitowskiej Góry. Honoru pozostałych gminnych sołectw obornil snowboardzista Krystian Boruch z Woli Rzędzińskiej. Zawodnicy zajmujący miejsca 1-3 otrzymali puchary, a wszyscy narciarze pamiątkowe dyplomy.

Na dole stoku pracownicy organizatora wyjazdu, gminnego Centrum Animacji Kulturalnej, przygotowali dla wszystkich wzmocniający po wyczerpujących zmaganiach posiłek. Najtrudniejszym momentem wyjazdu było ogłoszenie przez kierownika wycieczki, nauczyciela wychowania fizycznego Mateusza Więckowskiego, zbiórki na drogę powrotną. Dopiero po interwencji dwóch gimnazjalistów, Mateusza Gromby i Jakuba Gajdy, i wynikiem z niej obietnicy wójta o organizacji kolejnych zawodów, narciarze zapowiadając rewanż opuścili Krynicę.

(ek)



FLORTAR

Kompleksowe Usługi Ogrodnicze

PROJEKTOWANIE I ZAKŁADANIE OGRODÓW
SPRZEDAŻ ROŚLINNOŚCI OZDOBNEJ
ZIELONY SERWIS

www.ogrodytarnow.pl



Tarnowiec, ul. Tarnowska, tel. 505 718 551
Zgłobice, ul. Krakowska 22, tel. 889 037 131

Leksykon historyczny miejscowości gminy Tarnów (1)

Biała



Dom z 1873 r., najstarszy w Białej.



Wieś Biała na mapie z 1914 r. (źródło Archiwum Map Wojskowego Instytutu Geograficznego, dalej WIG).

Biała to wieś wyjątkowa. Położona tam, gdzie rzeka Biała, wpływając do Dunajca, kończy swój ponad stukilometrowy bieg rozpoczynający się u podnóża Lackowej w Beskidzie Niskim. Nie graniczy z żadną inną wsią w gminie. Leży na równinie, a najwyższy punkt w miejscowości to wał przeciwpowodziowy. Do roku 1934 Biała stanowiła jednostkową gminę wiejską. 1 sierpnia tegoż roku weszła w skład gminy Klikowa. 20 kwietnia 1951 roku siedzibę gminy przeniesiono z Klikowej do Łęgu koło Partynia, a jednostkę przemianowano na gminę Łęg Tarnowski. 1 lipca 1976 roku Biała znalazła się w gminie Tarnów.

Bliskie sąsiedztwo dwóch rzek dawało mieszkańcom Białej korzyści (rybołówstwo i młyn, dochód z przeprawy), ale często też musieli odbudowywać swoje domy po powodziach. Ogromne straty przyniosła powódź z lipca 1934 roku, która zniszczyła wiele gospodarstw i zalała pola uprawne. Wieś powstała najpóźniej na początku XIV wieku. Układ historyczny wsi – dwudrożnica (wieś uformowana wzdłuż dwóch ciągów komunikacyjnych o nieregularnym kształcie) świadczy o tym, że powstała jeszcze przed czasem, kiedy zasadą stało się lokowanie miejscowości na prawie niemieckim. W dokumencie z lat 1398-99 jako właściciele Białej wymienieni są Spytek, Tomek i Jakusz Bielscy. Wieś należała do parafii Jurków, której spadkobiercą jest parafia w Łęgu Tarnowskim i dzieliła się na dwie części: własność szlachecką – Biała Wielka i własność duchowieństwa – Biała Mała. Posiadana przez siebie część wsi Spycimir Leliwita, kasztelan krakowski nadał bowiem plebanowi tarnowskiemu, fundując około 1330 roku parafię w Tarnowie. Od 1400 część ta stanowiła uposażenie kustodii przy kolegiacie tarnowskiej.

Jan Długosz w Liber beneficiorum pisze, że około 1470 roku w Białej Małej był dwór z ogrodem i sadem, folwark oraz młyn, zaś w Białej Wielkiej karczma i folwark. Dochód z nich przysługiwał kanonikowi kustoszowi kolegiaty w Tarnowie. W roku 1518 część szlachecką Białej kupiła Barbara z Zalasowskich, żona Jakuba, rajcy tarnowskiego. Za-

lasowscy byli bogatą patrycjuszowską rodziną z Tarnowa, nobilitowaną pod koniec XV wieku. Według księgi poborów podatków z 1536 r. w obu częściach wsi było po 4 kmieci, czyli chłopów posiadających gospodarstwo o powierzchni przynajmniej 1 łana (24,2 ha). W 1580 r. wymieniany jest pływający(?) młyn na Dunajcu. Przy młynie funkcjonowała napędzana także energią wody piła trzcinowa. Pod koniec XVI w. części we wsi mieli Andrzej i Ambroży Ankiewicz, Józef Romer i Mysłakowski.

Prawdopodobnie pod koniec XVII wieku Biała weszła w skład Hrabstwa Tarnowskiego i od roku 1753 wymieniana jest w spisie dóbr tarnowskich należących do księcia Hieronima Sanguszkii. W rękach tego rodu znajdowała się jeszcze w XX wieku. W XIX wieku Biała była ważnym ośrodkiem młynarstwa. Znajdowało się w niej bowiem aż 7 młynów wodnych. Z 1873 roku pochodzi najstarszy dom we wsi numer 41. W 1921 roku w Białej były 42 budynki mieszkalne i 212 mieszkańców. W 1929 roku na południe wsi, tuż za Białą rozpoczęła produkcję Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Mościcach. Wpłynęła negatywnie na poziom zanieczyszczenia powietrza i wody, ale dała pracę części mieszkańców.

W kampanii wrześniowej 1939 roku Biała znalazła się na linii frontu. Podczas walk toczonych w dniach 5-6 września zniszczeniu uległo 17 gospodarstw. Przy wale przeciwpowodziowym znajduje się niewielki pomnik upamiętniający śmierć trzech młodych żołnierzy Szarych Szeregów Hufca Mościce, którzy polegli 29 lipca 1944 roku, osłaniając konspiracyjne spotkanie placówki AK Klementyna w związku z operacją III Most. Pomnik zaprojektowany przez Marka Beniata odsłonięto 26 września 1982 roku, a 28 października 1990 roku Biskup Tarnowski Józef Życiński poświęcił w Białej kaplicę pw. Dobrego Pasterza, w której nabożeństwa odprawiają księża z parafii w Łęgu Tarnowskim. W latach 70. XX w. powstała kładka nad Białą łącząca wieś z Zakładami Azotowymi w Tarnowie. W 2009 roku zerwana od kilku lat kładka staraniem gminy Tarnów została odbudowana przez wojsko.

Krzysztof Moskal

Dobra współpraca jest dla mnie

Panie Starosto, przede wszystkim chciałbym pogratulować panu objęcia tego zaszczytnego stanowiska...

Bardzo dziękuję, ale od razu muszę sprostować. Mojego wyboru nie traktuję tego jako objęcia funkcji czy stanowiska, ale przede wszystkim jako powołanie do służby. Jestem dumny, że reprezentująca ogół mieszkańców naszej ziemi Rada Powiatu zdecydowała o powołaniu mnie do tej służby i postaram się ją pełnić jak najlepiej z pożytkiem dla wszystkich.

Pana wybór nie był szczególnym zaskoczeniem. Był Pan wymieniany w tym kontekście już bezpośrednio po wyborach w 2010 roku. Przed styczniowym głosowaniem też było wiadomo, że Pan będzie Starostą. Od razu pojawiły się głosy o upolitycznieniu samorządu powiatowego. Po co więc ta zmiana?

Jeśli ktoś mówi o upolitycznieniu, to proszę popatrzeć na kształt naszej koalicji. W Powiecie Tarnowskim udało się zrobić to, co nie udało się chyba nigdzie indziej. Mamy unikalną w skali kraju koalicję, którą tworzą trzy największe – i praktycznie jedyne liczące się w naszym regionie – ugrupowania polityczne: Prawo i Sprawiedliwość, Platforma Obywatelska i Polskie Stronnictwo Ludowe. To oznacza, że wszyscy musieli porzucić część swoich partyjnych priorytetów, a także – nie ma co ukrywać – uprzedzeń, aby zawrzeć kompromis. Starosta jest z PiS, bo to ugrupowanie ma największą reprezentację w Radzie Powiatu. Jeśli w tym kontekście ktoś podnosi zarzut o upolitycznieniu, to znaczy, że nie wie, o czym mówi. Czy sprzedawanie szpitala i utrzymanie zbędnego etatu dla członka zarządu nie było polityką? Zmiana ta była konieczna, bo nasz powiat stanął w martwym punkcie, można powiedzieć, że pogrążył się w marazmie. Poprzedni zarząd wyczerpał już możliwości skutecznego działania. Dlatego trzeba było przeprowadzić korektę, aby powiat mógł się rozwijać. Potrzeba nam spokoju i merytorycznej pracy, aby dobrze przygotować się do nowego okresu programowania. Taka koalicja jest tego gwarantem.

Co to oznacza dla gminy Tarnów?

Gmina Tarnów jako największa w powiecie, zlokalizowana na obrzeżach największego miasta w regionie i wprowadzająca wiele nowatorskich rozwiązań, jest predystynowana do tego, aby pełnić rolę gminy wiodącej. Dlatego dobrą współpracę z tą gminą uważam za niezmiernie ważną. Moje osobiste relacje z gminą są zawsze bardzo dobre, ale na ▶

Pracę z gminą Tarnów bardzo ważna...

► linii powiat-gmina nie zawsze tak było, ale to się zmieni. Spróbujemy rozwiązać te trudne kwestie, które do tej pory – z różnych przyczyn – nie mogły doczekać się rozwiązania. Myślę, że mieszkańcy gminy Tarnów, a w szczególności strażacy ze Zgłobic ucieszą się z wiadomości, że zamierzam podjąć stosowne działania, aby w niedługim czasie doprowadzić do nieodpłatnego przekazania jednostce OSP w Zgłobicach działki, na której stoi remiza. Będzie to akt sprawiedliwości dziejowej, bo remizę sami wybudowali i przez lata użytkowali, więc ta działka im się po prostu należy.

Mieszkańcy gminy Tarnów mocno utyskują na jakość dróg powiatowych oraz brak chodników przy tych drogach...

Nie mogę obiecać, że jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki wszystko się zmieni w tym zakresie, bo byłoby to niepoważne – potrzeby są olbrzymie, a możliwości bardzo mocno ograniczone brakiem funduszy. Zdaję sobie jednak sprawę, że przez ostatnie lata – zwłaszcza w zakresie budowy chodników przy drogach powiatowych

reklama

– wkład starostwa był raczej symboliczny, a lwią część wykładano ze swego budżetu gmina. Chcę zmienić te proporcje, aby finansowanie odbywało się po połowie. Już teraz, mimo kryzysu, przeznaczaliśmy większe niż dotychczas kwoty na drogi i chodniki. Mam nadzieję, że będziemy budować ich jeszcze więcej.

Czy uda się zrealizować wspólnie też inne zadania, które w minionych latach zakończyły się fiaskiem, jak na przykład wspólne działania na rzecz ochrony środowiska?

Jestem otwarty na wszelkie propozycje. Mam nadzieję, że z samorządowcami z gminy Tarnów będziemy się często spotykać i ustalać priorytety, a następnie przystępować do realizacji kolejnych zadań. Już teraz zapoznałem się ze zgłoszonymi przez gminę propozycjami wspólnych działań i deklaruję dla nich swe poparcie.

Czy będą wśród nich również wspólne imprezy?

Nie będą, ale już są. Nie dalej jak kilkanaście dni temu zrealizowaliśmy przecież wspólnie obchody Narodowego Dnia Pa-



mięci Żołnierzy Wyklętych. Z prawdziwą przyjemnością uczestniczyłem w tym wydarzeniu. Również w poprzednich latach jako radny powiatowy uczestniczyłem w licznych imprezach organizowanych na terenie gminy Tarnów i zawsze byłem pod wrażeniem zarówno sprawności organizacyjnej, jak i umiejętności pozyskiwania środków na ich organizację – czy to od sponsorów, czy na przykład z programów unijnych. Myślę, że w tym zakresie mamy duże pole do popisu.

Dziękuję za rozmowę.




Rozmawiał Piotr Pawlina

 **stowarzyszenie**
ICH LEPSZE JUTRO
KRS 0000237677

Podaruj
nam
1%
Podatku



Za pieniądze z Państwa podatków:

-  rehabilitujemy dzieci z niepełną sprawnością,
-  zbudujemy w Tarnowie Specjalistyczne Centrum Rehabilitacji,
-  powstanie dom dla tych, którymi nikt nie może się opiekować.

Dziękujemy,
że zmieniają Państwo
ICH JUTRO na LEPSZE.

jeden procent – niejeden uśmiech

Chrześcijańskie drogi

Zainspirowany artykułem Dyrektora Gimnazjum, pana Józefa Lazarowicza zamieszczonym w numerze 2(36)2011 pisma „Nasza Parafia” pt. „Nasi Kapłani”, postanowiłem napisać kilka wspomnień z czasów proboszczowania ks. prał. Jana Franczaka w Woli Rzędzińskiej. To prawda, byłem przesyłany o napisanie czegoś w tej kwestii, ale zawsze, gdy rozważę wszystkie realia i uwarunkowania, pozostaje zaduma nad zdarzeniami i logiką naszych czasów, ludzkich wyborów. To, co piszę, stanowi opowieść prawdziwą, osnutą na faktach przeżytych w czasie proboszczowania w parafii Wola Rzędzińska ks. prał. Jana Franczaka, gdyż przez cały ten czas około dwudziestu pięciu lat byłem w komitetach parafialnych, radach duszpasterskich, zaangażowany w rozliczne przedsięwzięcia Księdza Prałata dotyczące troski o utrzymanie, rozwój tego wszystkiego, co służyło kościołowi i wiernym naszej Parafii.

We wspomnianym artykule, jakby na wesoło, przedstawione zostały niektóre fakty z życia księdza Prałata Jana, jednak na końcu zawisło krótkie, aczkolwiek zmuszające do refleksji zdanie „A co my?”. Co my, mający świadomość jego całego ofiarnego życia z finałem w przytulisku Brata Alberta w Grywałdzie, jak się czujemy? Ja czuję się nieszczególnie, właściwie źle, ile razy odwiedzam Grywałd, spostrzegam troskliwe zainteresowanie losami parafian z Woli Rzędzińskiej, pomimo 78 lat zadziwiająca pamięć o szczegółach, jasność myśli i osądów, i jakaś dziwna tęsknota. Dziś można powiedzieć: przemijanie. Nikt nie zdołał się mu oprzeć. On sam stwierdza, że stan zdrowia na wiele mu nie pozwala, ale mam uczucie, że nie wszystko potoczyło się optymalnie. Nagła ciężka choroba z trudnym rokowaniem na wyzdrowienie uruchomiła chyba szczerą modlitwę wszystkich, którzy go znali. Ruszono do nowotarskiego szpitala, każdy zostawał pod wielkim wrażeniem cierpienia i bezsilności, a potrzeba modlitwy o łaskę uzdrowienia to jedyne, z czym wyjeżdżano z powrotem do domów. I stało się. Ksiądz Prałat wrócił „z daleka”, jest w Przytulisku Brata Alberta w Grywałdzie. I znów, ale radośniej, pojawiają się parafianie pośród tyłu, tyłu innych. Przyjechała nawet cała Parafialna Orkiestra Dęta, prowadzona przez pana Włodzimierza Siedlika, były kolędy, życzenia, wruszenia i ku ogromnemu zaskoczeniu, nauka wygłoszona przez ks. Prałata, na stojąco, bez kartki, jak za dawnych lat. Było w niej wszystko, co można powiedzieć o Bożym Narodzeniu,

naszej rzeczywistości, podziękowania za modlitwę i życzenia dla wszystkich.

Utrzymując się w konwencji wspomnianego na wstępie artykułu, również i ja jeszcze chciałbym wspomnieć kilka zdarzeń związanych z przebogatą działalnością naszego ks. prałata Jana Franczaka. Był rok 1981 na wiosnę, pierwszym zadaniem, które w trybie pilnym wykonywaliśmy, to był remont i przystosowanie prywatnej kaplicy na cmentarzu do potrzeb liturgii pogrzebu. Ksiądz Prałat przyniósł zabytkowy, cmentarny krzyż, murowaliśmy mały postument, tu później przynoszono trumny i odprowadzono nabożeństwa pogrze-



Z wizytą u Jubilata w Grywałdzie

bowe. Kapliczka ta ma swoją historię, jest stylowo dopasowana do kościoła parafialnego, szkoda, że uszkodzona wieżyczka nie może doczekać się naprawy i szpeci od lat piękne centrum i widok cmentarza blachą przybitą na bakier. Z punktu widzenia zakresu robót, stopnia trudności, kosztów i możliwości zaistnienia nieszczęśliwego wypadku, uznaję, że najważniejszymi przedsięwzięciami były: zdjęcie dachówki i pokrycie dachu kościoła blachą miedzianą, wymiana konstrukcji i montaż na wieży nowych krzyży, wyniesienie i montaż na wieży nowego dzwonu pn. „Jan Chrzciciel”, wykonanie nowej polichromii kościoła. Pamiętam, jak wykonywane

skromnymi środkami przez cieśli – panów Derusów i innych – rusztowania z drewna ledwo co zabezpieczały prowadzone trudne i ciężkie prace, skrajnie niebezpieczne, szczególnie, gdy chodziło o montaż krzyży na wieży. Chylę dziś głowę przed blacharzami pana Wołocha z Odporyszowa, mistrzem od polichromii panem Maciejem Kalczyńskim z Krakowa. Gdy porównuję to z dzisiejszymi wymogami co do techniki zabezpieczeń przy tego typu pracach, uznaję, że to cud, że nic nikomu się nie stało. Za to po skończeniu tych prac, pamiętam, sprowokowałem narzekającego na coś proboszcza Jana, abymy obaj ukle-

kli i podziękowali Bogu za ten dar niewątpliwy, że szczęśliwie prace ukończono i tak po chwili obaj byliśmy radośni.

Ileż trosk i zapobiegliwości kosztowały Księdza Prałata 33-głosowe organy mechaniczne z kontuarem sprowadzonym z Niemiec, osobiście załatwianym przez niego kilkakrotnymi dalekimi wyjazdami. Pamiętam, jak przywieziony z Niemiec kosztowny około półtonowy kontuar trzeba było wynieść na chór. Kiedy zakupiono konopną linę, krążki, przez otwór w sklepieniu kościoła zakotwiono ją na poddaszu, zwołałem sąsiadów i kilka przygodnych osób i zaczęliśmy ciągnąć kontuar do góry. Wyglądało, że nad ciężarem mamy lekką przewagę, ale w połowie drogi z wysiłku, sam nie wiem dłaczego, proporcja się odwróciła, zaczęto krzyzczyć i powoli znowu kontuar ruszył w górę. po chwili na górze z ulgą bezpiecznie przejęli go ludzie pana Truszczyńskiego, mistrza budowy organów z War-

szawy. Dziś organy grają pięknie i donośnie, choć nie wykonano jeszcze wszystkich ozdób i detali architektonicznych na ich obudowie.

Osobną i wielką sprawą było tworzenie nowej parafii i budowa kościoła na Podlesiu. W trudnych latach 1985-1990, pozwolenie, projekt inż. Wałęgi, z trudem władze akceptowały. Ksiądz Prałat Jan zdecydował, że pomimo braku zgody władz, będziemy budować kościół z pomieszczeniami przyziemia. Byłem oficjalnie kierownikiem budowy i odpowiedzialnym za budowanie zgodne z zatwierdzonym planem, a każda kontrola rozpoczynała ciąg niekończących się tłumaczeń. Zmieniające się

codziennie ekipy parafian zmuszały do improwizacji i potęgowały zagrożenia wypadkami, ale wygląda na to, że niebiosy nam sprzyjały. Pamiętam, jak przy wylewaniu fundamentów dzień i noc mieszano beton, zmieniali się ludzie. Widząc entuzjazm pracujących, włączali się społecznie nawet tacy, którzy z racji przynależności nie powinni. Na koniec budowy stanęła sprawa montażu wieży. Pokątnie załatwiano duży dźwig z Azotów, ale tego dnia było zimno i wiał silny wiatr. Staliśmy spięci, czekając, aż się nieco uspokoi. Ksiądz Prałat zarządził, aby siostry się modliły o uciśnienie wiatru i tak się stało, w końcu jakby trochę ucichło i konstrukcja poszybowała w górę.

Na koniec powie ktoś, chrześcijaństwo pozorne, dziś mówi się – urzędowe, w wydaniu Księdza Prałata było tak naturalne, nie rodziło dwuznacznych pytań co do głoszonych prawd i realnego życia. Dzięki Bogu za te wszystkie twórcze chwile spędzone wspólnie z ks. prał. Janem Franczakiem. Od dnia 20 maja 2008 roku Ksiądz Prałat jednogłośnie uchwałą Rady Gminy został Honorowym Obywatel Gminy Tarnów. Obywatel honorowy to tytuł, który przynależy mu, jak mało komu. Losu się nie wybiera, bywa trudny i tak po raz kolejny zdaje on egzamin z chrześcijaństwa, niestety z dala od ukochanej parafii.

Stanisław Kuta

Kalendarz imprez 2013

Będzie się działo!

Wraz z nadejściem wiosny kolejny sezon imprez plenerowych rozpocznie gminne Centrum Animacji Kulturalnej. Ubiegły rok obfitował w wydarzenia kulturalne, rozrywkowe i sportowe. Czy w bieżącym roku mieszkańcy gminy Tarnów mogą liczyć na równie bogatą ofertę spędzania czasu wolnego?

Na te największe wydarzenia przyjdzie czas wraz z pogodą. Sezon letni zainaugurują obchody 3 maja, tradycyjnie już organizowane w Woli Rzędzińskiej. - Na pewno festyny rodzinne zawitają do każdego gminnego sołectwa. Już 25 maja w Koszycach Wielkich, z naszymi węgierskimi przyjaciółmi zorganizujemy wspólny festyn. W czerwcu zaprosimy mieszkańców m.in. na obchody 100-lecia OSP w Jodłowie-Wałkach oraz Memoriał ojca Strzałkowskiego w Zawadzie. Lipiec to kolejne festyny rodzinne, turniej piłki plażowej w Zgłobicach czy coroczne uroczystości w Białej. Sierpień, oprócz mniejszych wydarzeń, jak festyny w kolejnych sołectwach, zdominuje głównie święto naszej lokalnej społeczności – Dożynki Gminne. Na szczególności jest za wcześnie, jednak już dziś mogę obiecać, iż będzie wielki koncert z prawdziwą gwiazdą – informuje kierownik gminnego Centrum Animacji

Kulturalnej Anna Pieczarka. Jednak, jak zapewnia, dożynki to nie koniec tegorocznych wydarzeń. We wrześniu mieszkańcy będą mogli spróbować lokalnych wyrobów na gminnym Miodobraniu, jubilaci świętować swoje święto na Złoty Godach, a obchody 11 listopada w Koszycach Wielkich to już niejako tradycja. Na wyróżnienie w tegorocznym kalendarzu wydarzeń zasługuje koncert charytatywny, którego głównym celem będzie pomoc chorym dzieciom. Jest to nowa inicjatywa, współorganizowana z radiem RDN Małopolska. Koncert odbędzie się 13 lipca w Koszycach Małych i zagra na nim popularny zespół ENEJ.

Warto nadmienić, iż Centrum Animacji Kulturalnej aktywnie poszukuje środków na finansowanie tych wydarzeń. Większość z nich jest możliwa do realizacji dzięki hojnemu wsparciu sponsorów. Duża część natomiast odbywa się dzięki pozyskiwaniu środków unijnych. Chociażby wydarzenia takie jak: cykl Letniego Kina Plenerowego, Gminne Miodobranie czy Plener Rzeźbiarski udaje się organizować ze środków pozyskanych za pośrednictwem Zielonego Pierścienia Tarnowa z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

(ek)

Co słyhać w planowaniu?

Brak prawidłowo zaplanowanego układu komunikacyjnego powoduje, że tereny zabudowuje się chaotycznie, co może doprowadzić do konfliktów. Zbyt wąskie drogi powodują między innymi ograniczenia w poruszaniu się po nich, brak dostępu służb w razie zagrożenia, a urządzenie i utrzymanie dróg prywatnych jest nie do udźwignięcia przez ich właścicieli. Wszystko to sprawia, że z czasem ludzie unikają takich miejsc.

Dlatego od kilku lat w naszej gminie trwają zaawansowane prace nad miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Miniony rok był szczególny przede wszystkim dla Koszyc Małych, Koszyc Wielkich, Zgłobiec i Radnej, ponieważ kilkakrotnie odbyły się tam wyłożenia projektów planów do publicznego wglądu. Pierwsze wyłożenia, jak to zwykle bywa, budziły wielkie emocje: jedni cieszyli się, że będą mieli działki budowlane, drudzy byli oburzeni, że na ich działkach pojawiły się zaprojektowane drogi. - Niestety, konsekwencją wyznaczenia terenów budowlanych musi być zaplanowanie układu komunikacyjnego składającego się z dróg gminnych, w stosunku do których koszty budowy i utrzymania ponosi gmina, czyli wszyscy podatnicy, i dróg wewnętrznych, gdzie wszelkie koszty są przeznaczone na właścicieli tych dróg – podkre-

śla kierownik referatu zagospodarowania przestrzennego Wioletta Kaliwoska-Kawula. - Natomiast budowa dróg to olbrzymie koszty. Dlatego tworząc plany, poszukuje się takich rozwiązań, aby sieć drogowa była optymalna, by nie budować osob-

nych dróg do przysłowiowego jednego domu. Niezmiernie cenimy sobie wszelkie inicjatywy mieszkańców, którzy w uzgodnieniu z projektantami sami proponują najkorzystniejsze rozwiązania komunikacyjne – dodaje.

(red)

reklama



DURAS
NIERUCHOMOŚCI

DURAS NIERUCHOMOŚCI SP. z O.O.
Tarnów, ul. Krakowska 14
(1 piętro, wejście od ul. Urszulańskiej)

Wyceniamy nieruchomości i ustalamy jej wartość rynkową czyli najbardziej prawdopodobną cenę możliwą do uzyskania na rynku nieruchomości.

Skorzystaj z naszych usług.



www.durasnieruchomosci.pl

tel/fax. 14-651-62-58
tel. kom. 530-566-272
tel. kom. 530-007-622

lokalizacja: **gm. Tarnów**
typ: **budynek wolno stojący**
pow. użytkowa: **232 m²**
pow. działki: **15 ar**

lokalizacja: **Wola Rzędzińska**
typ: **budynek wolno stojący**
pow. użytkowa: **207 m²**
pow. działki: **15 ar**

lokalizacja: **Zawada**
typ: **działka budowlano-rolna**
pow. działki: **24 ar**

Każdą sprawę rozpatrujemy indywidualnie...

Mieszka Pan w gminie Tarnów. Jak Pan postrzega zachodzące w niej zmiany?

Jestem wprawdzie mieszkańcem gminy, ale z racji wykonywanej pracy traktuję moje miejsce zamieszkania bardziej jako sypialnię, jednak przejeżdżając przez moją miejscowość codziennie, widzę, jak ona się zmienia. W ciągu ostatnich kilku lat odmieńnięła swoje oblicze w sposób znaczący, zwłaszcza jeśli chodzi o centrum wsi, które zmieniło się nie do poznania, i z dużą przyjemnością te zmiany obserwuję.

Przybywa w gminie Tarnów nowych terenów budowlanych. Nowe plany zagospodarowania przestrzennego znacząco zwiększą ich liczbę. Pojawiają się nowi mieszkańcy, którzy będą potrzebowali energii elektrycznej. Czy jesteście Państwo na to gotowi?

TAURON Dystrybucja S.A. rozwija się poprzez swoich odbiorców. A więc to jest nasz priorytet. Jesteśmy do tego przygotowani, na co dzień współpracujemy z gminą w zakresie planów zaopatrzenia w energię elektryczną i reagujemy na wszystkie sytuacje powstawania nowych osiedli mieszkalnych. Jest to zresztą uregulowane prawem energetycznym. Tak więc temat przyłączenia klientów na dzień dzisiejszy jest dobrze przez nas rozpoznany i nie stwarza żadnych kłopotów – mam tu na myśli zarówno gospodarstwa indywidualne, jak i tzw. small business.

Budując sieci przesyłowe firma korzysta z prywatnych działek czy pól. Wielu mieszkańców czuje się z tego tytułu poszkodowanych i domaga się rekompensat finansowych...

Jest to, niestety, nasza codzienna zmoira. Dotyczy to zarówno istniejących już urządzeń, jak i tych, które chcemy budować. Aktualnie nie ma w tej kwestii jednoznacznych regulacji prawnych. Staramy się, zwłaszcza jeśli chodzi o nowe inwestycje w zakresie najwyższego napięcia, o regulację w postaci służebności ksiąg wieczystych i regulujemy swoje zobowiązania na etapie budowy. Natomiast w latach wcześniejszych, zwłaszcza w czasach tzw. „powszechnej elektryfikacji” takich rozwiązań nie stosowano. Problem w tym, że linie te istnieją do dziś i dość często

spotykamy się z roszczeniami właścicieli nieruchomości co do odszkodowań lub innej formy ekwiwalentu za to, że te sieci funkcjonują na terenach prywatnych.

Jak Pan ocenia zasadność tych roszczeń?

Kodeks cywilny stanowi, że sieci gazowe, energetyczne, telekomunikacyjne po to, by funkcjonować, nie muszą być związane z gruntem. Innymi słowy, nie trzeba mieć tytułu prawnego do gruntu, żeby takie sieci posiadać. Oczywiście sieci te stanowią pewną uciążliwość i po ludzku rzecz biorąc, oczekiwania właścicieli co do pewnego ekwiwalentu są zrozumiałe. Z drugiej jednak strony musimy mieć świadomość, że taki ekwiwalent musi być rozłożony w cenie energii na odbiorców, bo to oni będą musieli za to zapłacić. Spełnienie oczekiwań w zakresie odszkodowań spowodowałoby zatem drastyczny wzrost cen, na co nie ma zgody nie tylko naszego regulatora, ale także zgody społecznej.

Czyli nie jest tak, że wystarczy przyjść do Państwa i powiedzieć: „wasz słup stoi na moim polu, proszę mi zapłacić odszkodowanie”, a potem udać się do kasy po gotówkę?

Zdarzają się przypadki takich roszczeń, ale każda sprawa jest kierowana do sądu. Dopiero wyrok sądu decyduje, czy roszczenia były zasadne, czy nie. Korzystamy tu w dużej mierze z instytucji zasiedzenia, gdyż te nasze linie w większości przypadków mają ponad trzydzieści lat.

Jednak ten słup stoi i na przykład dyskwalifikuje działkę pod względem budowlanym...

Ale przecież każdy, kto buduje dom, chce mieć w nim energię elektryczną. A jeśli chcemy mieć energię, to znaczy, że te słupy gdzieś muszą stać. Trwają wprawdzie teraz badania nad przesyłaniem bez urządzeń sieciowych, ale to jest daleka przyszłość i otwarta perspektywa pytań o szkodliwość takich rozwiązań. Każdy by chciał mieć energię elektryczną, ale nie mieć sieci. Obecnie nie jest to możliwe, więc musimy ponosić pewne ograniczenia. Najbardziej widoczne to jest podczas awarii spowodowanych kłękami żywiołowymi na przykład powodziami czy ekstremalnymi warunkami pogodowymi. Wtedy



odczuwamy, jak potężną uciążliwością jest brak energii elektrycznej. Nikt nie pyta, na czyjej posesji słupy stoją, tylko każdy oczekuje na przywrócenie dostaw energii. I tak staramy się robić. Natomiast szanujemy własność prywatną i każdą sprawę rozpatrujemy indywidualnie. W pełni respektujemy każdą decyzję sądu.

Istnieje wiele firm obiecujących mieszkańcom „łatwe” pieniądze z tytułu odszkodowań. Czyżby wprowadzały one mieszkańców w błąd?

Rzeczywiście, powstają wyspecjalizowane biura czy kancelarie, które wprost namawiają, aby składać wnioski o odszkodowania. Czasem nawet sami właściciele nieruchomości nie są świadomi treści tych wniosków, bo mieliśmy przypadki, że zgłaszane były roszczenia o usunięcie lub odszkodowanie za odcinki linii, które służą tylko i wyłącznie do zasilenia tych odbiorców. Dopiero w sadzie klient dowiadywał się, jaki jest przedmiot sporu i oczywiście natychmiast odstępował od tego wniosku.

Może się tak zdarzyć, że zamiast spodziewanego zysku z tytułu odszkodowania, właściciel może ponieść stratę.

Oczywiście, ostatnie orzeczenia sądu pokazują, że nie są to przypadki odosobnione, bo firmy w swoim interesie zdecydowanie zawiązują wysokość przyszłych roszczeń i nawet jeśli sąd przyzna jakieś odszkodowanie, to kwestia podziału kosztów tego postępowania sądowego powoduje, że właściciel ma do zapłaty dużo więcej niż wynosi odszkodowanie.

Dziękuję za rozmowę.

Program wspierania młodych talentów trwa

Nieziemnie, od kilku już lat gminny samorząd wspiera finansowo utalentowanych młodych ludzi, amatorów, którzy zaczynają osiągać sukcesy w dziedzinach, którymi się zajmują.

Pierwszą umowa o sponsoringu została zawarta z młodym, początkującym wówczas żużlowcem Szymonem Kielbasą na początku 2007 roku. Od tego czasu dofinansowanie otrzymało już kilkudziesięciu młodych ludzi, głównie sportowców, ale także realizujących inne życiowe pasje pochodzące z pogranicza sportu, jak na przykład taniec, ale też i kompletnie ze sportem niezwiązane. Wśród tych pierwszych byli reprezentanci zarówno dyscyplin popularnych – lekkoatletyki, piłki ręcznej, judo czy koszykówki, jak i niszowych – rugby, szachy, strzelectwo czy brazylijskie jiu-jitsu. Natomiast wśród tych ostatnich najczęściej byli muzycy – zarówno wokaliści, jak i instrumentalści. W gronie tym nie zabrakło niepełnosprawnych.

Program wspierania utalentowanych młodych ludzi kontynuowany jest także i w tym roku. W styczniu została podpisana umowa z Mateuszem Martą z Błonia, uczniem technikum w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych, ale także utalentowanym muzykiem, uczniem szkoły muzycznej i słuchaczem studium organizatorskiego. W lutym wsparcie otrzymał

reklama



Kamil Czarnecki



Hubert Podstawski



Damian Tarczoń



Mateusz Marta

Damian Tarczoń z Nowodworza. Uczeń tarnowskiego II LO jest samodzielnym talentem w skoku w dal. Pierwsze zawody wygrał bez treningu, skacząc z ręką w gipsie. Regularnie trenuje dopiero od kilku miesięcy, a już jest mistrzem Małopolski, zaś na mistrzostwach Polski zajął IV miejsce. W marcu zawarta została umowa z dwoma adeptami motocrossu Hubertem Podstawskim i Kamilem Czarneckim z Kosczyńskich Małych. Obaj trenują już od około ośmiu lat. Hubert i Kamil są uczniami tarnowskiego Zespołu Szkół Licealnych i Zawodowych nr 2: Hubert uczy się w klasie trzeciej, Kamila w tym roku czeka matury. Obaj są zawodnikami TNC Motocross

i biorą udział w zawodach na torach Małopolski, Podkarpacia, a także na Ukrainie.

Wsparcie ma charakter jednorazowy. Kwota może nie jest zbyt duża, ale – jak przyznają sponsorowani – zawsze pomaga im rozwiązać jakiś problem: zakup sprzętu do ćwiczeń czy sfinansowanie wyjazdu na zawody. - Bardziej niż na aspekt materialny chcemy jednak zwracać uwagę na kwestię wychowawczą – mówi wójt gminy Tarnów. – Tym młodym ludziom, których wspieramy pokazujemy, że warto mieć i rozwijać swoją pasję. Pozostałym natomiast wskazujemy pewne wzory do naśladowania – dodaje.

(pw)

ZAPISY

**DO NIEPUBLICZNEGO PRZEDSZKOLA
„SŁONECZKO” W RADLNEJ
TRWAJĄ OD DNIA 15.03.2013r**

Oferta przedszkola:

- wszechstronny rozwój dziecka - dobry start do nauki szkolnej,
- zajęcia z językiem angielskim,
- zajęcia z logopedą,
- zajęcia rytmiczno-taneczne, szachy,
- gimnastyka nowoczesnymi metodami C.Orffa, Labana, W.Sherborne w sali gimnastycznej,
- zajęcia na sali w suchym basenie kulkowym,
- możliwość zapisania dziecka do przedszkola nieodpłatnie,

Szczegółowe informacje na stronie internetowej www.sloneczkoradlna.eprzedszkola.pl

„W imieniu Polski walczącej...”

Tegoroczne obchody Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” w gminie Tarnów zostały poświęcone postaci Jana Jandzisia. Na naszych łamach pisaliśmy już o wydarzeniach, które rozegrały się 10 września 1946 roku na tarnowskim Burku, kiedy to dwóch żołnierzy miejscowego inspektoratu „WiN”, Mieczysław Cielocha z Woli Rzędzińskiej i Stanisław Zaucha z Jodłówki – Walek, zastrzeliło odpowiedzialnego za torturowanie i śmierć działaczy podziemia niepodległościowego sowieckiego doradcę, a faktycznie kierownika Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa w Tarnowie kapitana NKWD Lwa Sobolewa. Tą jedną z najbardziej brawurowych akcji powojennego podziemia dowodził wspomniany sierżant Jandziś, który wtedy stał nieopodal na ulicy Targowej.

W czasie okupacji na ulicach polskich miast czasami można było zobaczyć młodych ludzi, którzy podchodzili do przechodniów, wyciągali broń i wypowiadali zdanie zazwyczaj zaczynające się od słów „W imieniu Polski walczącej...”, a potem padały strzały i ginęli kolejni niemieccy funkcjonariusze SS i policji, zdrajcy, groźni donosiciele i współpracownicy Gestapo. Tak na ogół działali żołnierze Kierownictwa Walki Cywilnej – instytucji powołanej przez władze Polski Podziemnej między innymi w celu wykonywania wyroków śmierci



Jan Jandziś w okresie działalności w „WiN”.

wydatych przez podziemne sądy.

Po zakończeniu drugiej wojny oddziały Zrzeszenia WiN i innych podziemnych organizacji, broniąc się przed narastającym terrorem władzy komunistycznej, postępowały w podobny sposób, lecz tym razem z rąk polskich konspiratorów, wykonujących tak jak i w czasie wojny wyroki śmierci, ginęli najczęściej funkcjonariusze NKWD i UB.

Jan Jandziś przed wojną był pracownikiem Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach, a w czasie okupacji zaangażował się w budowanie struktur Armii Krajowej. W rezultacie, gdy latem 1944 roku do akcji „Burza” Obwód AK Tarnów wystawił batalion oznaczony kryptonimem „Barbara”, sierżant Jandziś został szefem 4 kompanii, stworzonej na bazie placówki AK „Monika” z Mościc, z którą przeszedł cały szlak bojowy batalionu i wziął udział w bitwie pod Jamną. Z chwilą wkroczenia do Polski armii radzieckiej i instalowania się nowej władzy, której funkcjonariusze rozpoczęli represje przeciw byłym żołnierzom polskiego podziemia, akowcy z Mościc zabrali ukrytą na cmentarzu w Mościcach przyniesioną z partyzantki broń i weszli w struktury tworzonego wówczas na bazie akowskich struktur Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”.

Wiosną 1945 roku kierownictwo „WiN” poleciło Jandzisiowi stworzenie kilkusobowego oddziału samoobrony, późniejszego oddziału osłony Rejonu Wschodniego Okręgu Krakowskiego „WiN”. W ten sposób partyzanci z Mościc na czele z Jandzisiem zostali zaangażowani do tzw. akcji „O” (Odpluskwanie), skierowanej przeciwko członkom PPR i UB oraz innym współpracownikom komunistów. To oni zajmowali się wykonywaniem kary chłosty na szczególnie gorliwych działaczach komunistycznych z rejonu Tarnowa, a ponadto wykonywali kary śmierci na osobach, których działalność zagrażała organizacji „WiN” i bezpieczeństwu zarówno jej



Bohater artykułu w latach 80-tych.

członków oraz niezrzeszonych byłych żołnierzy AK.

Likwidacja Sobolewa była jedną z dwóch najtrudniejszych akcji kierowanych przez Jandzisia. Kilka miesięcy wcześniej jego grupa wykonała wyrok na zastępcy kierownika Urzędu Bezpieczeństwa w Tarnowie poruczniku Julianie Świątku. Rankiem 28 marca 1946 roku w Tarnowie „winowcy” zaczęli się przed domem przy ulicy Starowolskiego, gdzie mieszkał Świątek. Po chwili padły strzały, jeden z żołnierzy zabrał jeszcze zabitego pas z pistoletem, a następnie cała grupa oddaliła się na przygotowanych nieopodal rowerach. Świątek został skazany na śmierć za napad na dom i zabójstwo byłego kwatermistrza batalionu „Barbara” starszego wachmistrza Władysława Łado - Zatorskiego, a także za szczególne okrucieństwo wobec aresztowanych gimnazjalistów ze Związku Obróńców Ojczyzny.

Dalsze losy Jandzisia to aresztowanie, ucieczka, ukrywanie się, ponowne aresztowanie i wyrok śmierci po pewnym czasie zamieniony na długoletnie więzienie. W tamtych trudnych czasach udzielił mu schronienia, jak zresztą innym poszukiwanym przez władze komunistyczne, niedawno zmarły arcybiskup przemyski Ignacy Tokarczuk. Będąc już na emeryturze Jandziś pojechał do tamtejszego seminarium, by pracą podziękować za gościnę i pomoc. Przez jakiś czas można Go było spotkać w Zgłobicach, gdzie pomieszkiwał u swojego syna Bronisława przy ulicy Topolowej. Zmarł w 1990 roku, a dwa lata później Sąd Wojewódzki w Tarnowie stwierdził nieważność wydanych w jego sprawie wyroków uznając, że czyny, za które został skazany, były bezspornie związane z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Adam Ryba

Przełącz się na odbiór cyfrowy

Już 22 kwietnia na terenie gminy Tarnów zaniknie analogowy sygnał telewizyjny, na ten dzień bowiem planowane jest wyłączenie nadajnika na Górze św. Marcina, który „dostarcza” nam sygnał naziemnej telewizji analogowej. Aby więc nie zostać pozbawionym możliwości oglądania w telewizji, na przykład niezmiernie interesującego programu o gminie Tarnów „W ciepłym mieście i w pobliżu...” (o którym piszemy na stronie 11), warto już dziś zapoznać się w stosowne urzędnictwo.

Wprawdzie mówi się już o tym wszędzie, ale może warto jeszcze raz przypomnieć, że do odbioru naziemnej telewizji cyfrowej potrzebny jest albo nowoczesny telewizor obsługujący kodowane MPEG-4, albo zewnętrzny dekodery DVB-T MPEG-4 podłączony w formie do „starego” telewizora. Zakupu tego ostatniego najlepiej dokonać w wiarygodnym punkcie sprzedaży, gdyż można paść ofiarą oszustów. Nie trzeba natomiast kupować nowej anteny. Jeśli „stara” była dotychczas wystarczająca, powinna się sprawdzić również przy odbiorze cyfrowym.

Nowa cyfrowa telewizja to o wiele większe niż dotychczas możliwości. Mięko oglądania.

(red)

reklama

Widziane z parlamentu (2)

Rolnikowi wiatr w oczy

W myśl dotychczasowych przepisów posiadanie gospodarstwa rolnego nie stanowiło przesłanki uniemożliwiającej przyznanie specjalnego zasiłku opiekuńczego i świadczenia pielęgnacyjnego.

Naczelny Sąd Administracyjny w Uchwale z dnia 11 grudnia 2012 roku, dokonując wykładni przepisów ustawy, stwierdził, że prowadzenie gospodarstwa rolnego, pomimo, że nie mieści się w definicji zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej zawartej w art. 3 pkt 22 ustawy jest równoznaczne z prowadzeniem działalności i wykonywaniem pracy w tym gospodarstwie. W konsekwencji okoliczność ta przesądza, że rolnikowi nie przysługuje świadczenie pielęgnacyjne w tytułu rezygnacji z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej w związku z koniecznością sprawowania opieki nad niepełnosprawnym członkiem rodziny.

Na skutek wspomnianej uchwały wiele organów realizujących świadczenia rodzinne odmawia obecnie rolnikom przyznania świadczenia pielęgnacyjnego, pomimo, że przepisy ustawy o świadczeniach rodzinnych tego nie zabraniają. Prowadzi to do sytuacji, że w jednej gminie świadczenie pielęgnacyjne rolnikowi przysługuje, gdyż



ustawa o świadczeniach rodzinnych na to pozwala a w innej rolnik znajdujący się w identycznej sytuacji świadczenia nie otrzyma, gdyż gmina ta kieruje się Uchwałą Naczelnego Sądu Administracyjnego.

W związku z zaistniałą sytuacją wystąpiłem wraz z posłem Henrykiem Smolarem z interpelacją poselską do Ministra Pracy i Polityki Społecznej dotyczącej omówionej powyżej sprawy. Kiedy ministerstwo wprowadzi stosowne zmiany, które ujednolicią przyznawanie specjalnego zasiłku opiekuńczego i świadczenia pielęgnacyjnego osobom prowadzącym gospodarstwo, pracującym w gospodarstwie rolnym?

Andrzej Sztorek
poseł na Sejm RP



stowarzyszenie
ICHLEPSZEJUTRO

Tarnów

ul. Jana Kochanowskiego 30
(nad przychodnią)

REJESTRACJA TELEFONICZNA:

14 639 09 09

Pn.-Czw. w godz. 13.00-19.00

Fizjoterapia

Przywracamy maksymalnie możliwą sprawność fizyczną i komfort życia. Zabiegi są dostosowane do indywidualnych potrzeb i możliwości pacjenta.

Zakres usług:

- **Kinezyterapia** – leczenie ruchem stosowane najczęściej w rehabilitacji schorzeń narządu ruchu oraz w chorobach neurologicznych. Poprzez ćwiczenia odtwarza się siłę mięśniową, poprawia zakres ruchu w stawach, koryguje wady postawy, zmniejsza ból.
- **Masaż leczniczy** – wykonywany ręcznie, rozluźnia napięte mięśnie, zmniejsza ból. Wskazany szczególnie w stanach zmęczenia, przepracowania i stresu. Zmniejsza przykurcze stawowe wywołane chorobami neurologicznymi oraz schorzeniami ortopedycznymi. Masaż limfatyczny stymuluje cyrkulację płynów tkankowych, krwi i chłonki, zmniejszając obrzęki limfatyczne.
- **Taping sportowy** – dynamicznie rozwijającą się metodą, wspomagającą fizjoterapię oraz medycynę sportową. Zabezpiecza stawy i mięśnie w trakcie treningów, startów w zawodach. Stosowany w doleczeniu kontuzji.

Pracownia EEG Biofeedback

Metoda została opracowana przez naukowców z NASA, a następnie wprowadzona do medycyny klinicznej. Ma na celu optymalizację mózgu dzieci, młodzieży i dorosłych. Poprzez treningi Biofeedback osoba trenująca uczy się panować nad wzorcem wytworzonych fal mózgowych, przez co poprawia swoje funkcje poznawcze (pamięć, koncentrację, kreatywność, szybkość decyzji i uczenia się) oraz psychiczne (wyhamowanie stanów nadmiernego pobudzenia, redukcja stresu, poprawa nastroju i samooceny).

Zajęcia:

- zwiększają zdolność zapamiętywania i koncentracji,
- wyrównują deficyty związane ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się,
- wyciszają nadmierne emocje,
- ograniczają impulsywność i nadruchość,
- wyciszają stany lękowe,
- redukują napięcie wywołane stresem,
- regulują i normalizują sen.

Terapia logopedyczna

Podstawowym celem podejmowanej terapii logopedycznej jest stworzenie możliwości komunikowania się na miarę pacjenta. Kluczowym dla sukcesu podejmowanego leczenia jest określenie sprawności słuchowej rehabilitowanego w zakresie słuchu fizycznego, muzycznego i mownego, a następnie usprawnienie tych funkcji, które są zaburzone. Podczas terapii stosujemy werbalny lub niewerbalny system komunikowania się celem ominięcia, odblokowania lub kompensacji zaburzeń mowy poprzez szereg technik stymulacji-torowania poczynając od ekspresji za pomocą gestów, poprzez dopasowywanie słów do obrazków, aż po odznaczającą się dużą skutecznością melodyczną intonację.

Zajęcia polegają na:

- wywoływaniu mowy,
- rozwijaniu mowy,
- nauce wypowiedzania się,
- nauce logicznego myślenia,
- doskonaleniu koordynacji wzrokowo-ruchowej,
- nauce niewerbalnych systemów komunikacji (w razie potrzeb).

Co powie Ryba? W kolejce po europejskie pieniądze

Europejskie fundusze, z których korzystamy w pełni dopiero od kilku lat, nie są bynajmniej jedynym zastrzykiem międzynarodowych pieniędzy, z jakim mieliśmy dotychczas do czynienia. Moja mama, wspominając swoje dzieciństwo, czasami opowiadała o przymusowym karmieniu tranem dzieci z podtarnowskiego Rzędzina. Wyglądało to mniej więcej tak, że w czasie przerwy uczniowie ustawiali się w kolejce, otwierali usta i połykali dozowany łyżką podobno obrzydliwy tłusty płyn, a nadzorujący operację kierownik szkoły, uważnie obserwował, czy aby któryś nie wypływał tranu gdzieś za rogiem. Te powojenne wspomnienia mojej mamy z niesmacznym tranem w tle to efekt międzynarodowej pomocy humanitarnej, która w tych bardzo biednych czasach trafiła także do Polski. Była ona częścią akcji niesienia natychmiastowej pomocy krajom alianckim zniszczonym w wyniku II wojny światowej, którą zajmowała się międzynarodowa organizacja, w skrócie nazywana U.N.R.R.A. Dzięki temu do zrujnowanej wojną i głodującej Polski trafiła wówczas pomoc materialna przekraczająca 474 miliony dolarów i chociaż niektórym suma ta może wydawać się zawrotna, w gruncie rzeczy, biorąc pod uwagę zniszczenie prawie całego kraju, była to przystawiona kropla w morzu naszych potrzeb.

Potrzebowaliśmy znacznie więcej i bynajmniej, wyciągając rękę, nie występowaliśmy w roli tylko proszącego ubogiego krewnego, ale pełnoprawnego członka alianckiej koalicji antyhitlerowskiej, który wziął na siebie ciężar przeszło pięciu lat zmagania z hitlerowskim okupantem. Niestety, władze radzieckie uniemożliwiły nam skorzystanie z kolejnej powojennej pomocy, a mianowicie, gdy w 1947 roku Stany Zjednoczone włączyły Polskę w plan przeszło stumiliardowej pomocy dla zniszczonych państw europejskich, czyli tak zwany plan Marshalla, po wyrażeniu wstępnej zgody Polska została zmuszona przez Stalina do odrzucenia amerykańskiej pomocy. Warto może nadmienić, że współpraca państw Zachodu w

ramach planu Marshalla stworzyła zręby przyszłej europejskiej wspólnoty.

Natomiast, gdy w 2004 roku postawiliśmy pierwszy krok w Unii Europejskiej zarzysowała się przed nami po raz kolejny perspektywa rozwoju za zagraniczne fundusze. Obecnie, oczywiście abstrahując od tego, czy rzeczywiście dokonana się planowana i oczekiwana rozbudowa gospodarcza, musimy przyznać, że otrzymywanie określonych kwot unijnych dotacji jest niekoniernie procesem automatycznym, związanym z potrzebami określonego państwa i jego sytuacją społeczno-gospodarczą, lecz – jak to z reguły w polityce bywa – jest także w dużej mierze uzależnione od skuteczności dyplomatycznych negocjacji. Zapewne dlatego polscy rolnicy od dłuższego czasu zadają sobie pytanie, jak to jest możliwe, że w naszym kraju dopłaty do hektara nie są równe nawet średniej unijnej, a konkretnie są przynajmniej dwa razy mniejsze od dopłat, które otrzymują gospodarze z Odrzy.

Na początku lutego na posiedzeniu Rady Europejskiej ważyły się losy europejskiego funduszu, a w tym oczywiście pieniędzy, z których będziemy mogli korzystać przez kolejne siedem lat. Wiem, jak ważne dla nas jest wynegocjowane przeszło stu milionów Euro, lecz z drugiej strony uważnie słucham wypowiedzi tych, którzy mówią wprost, że można było postarać się o więcej. Jednak nie wdając się w te najczęściej mocno polityczne dyskusje, zastanawiam się także, jak to jest możliwe, że po lutym w szczycie w gronie najbardziej obdarowanych funduszami europejskimi zaraz za Polską znalazły się... Niemcy i Francja, czyli najbogatsze państwa w Unii.

Choć nasi politycy mocno podkreślają swoje zabiegi przy pozyskiwaniu funduszy, a otrzymywanie kolejnych kwot niezmiennie nazywają sukcesem, to jednak jestem przekonany, że starania o europejskie pieniądze o wiele większej gimnastyki wymagają od naszych samorządów. Bo żeby przyznanej nam przez Unię puli wyciągnąć jak najwięcej, trzeba mieć najlepsze pomysły, fachowo przygotowane projekty, a nierzadko trzeba użyć dyploma-

tycznych talentów. W ostatnim rankingu małopolskich gmin dotyczącym ilości pozyskanych w ciągu ostatniego siedmiolecia europejskich środków w przeliczeniu na jednego mieszkańca w czołówce nie ma Krakowa, Tarnowa, czy też Nowego Sącza. Króluje za to mała gmina Gródek nad Dunajcem, a na kolejnym miejscu znalazła się również mała gmina Sękowa. My także mamy się czym pochwalić, bo pod względem kwoty pozyskanych funduszy zajęliśmy siedemnaste miejsce w województwie i pierwsze w powiecie tarnowskim. Zdaje się, że ta pomysłowość i aktywność samorządowców oraz sprawność gminnych urzędników przydałaby się na rządowym szczeblu, tam, gdzie rozgrywają się naprawdę poważne polityczne batalie o pieniądze dla naszego kraju.

A wracając do tematu dzielenia europejskich funduszy, warto może przypomnieć, że co jakiś czas odzywają się bardzo krytyczne głosy niektórych polityków bogatszych państw, którzy nie chcą finansowania tych biedniejszych. Jednym z nich jest brytyjski euro deputowany Nigel Farage, który ostatnio zapytał w wywiadzie dla radia RMF FM: „Dlaczego mielibyśmy wam dawać cokolwiek, dlaczego nie pomagają Afryce albo Indiom?” Odpowiadając na jego pytanie, sięgnę w przeszłość do dwóch wydarzeń. Jednym z nich była konferencja w Jaltce w 1945 roku, w czasie której przywódcy czterech zwycięskich mocarstw – a wśród nich premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill – ustalili, że Polska pozostanie w strefie wpływów totalitarnego Związku Radzieckiego. Jakie skutki gospodarcze i społeczne dla Polski oznaczała ta decyzja, nie muszę chyba nikomu tłumaczyć. Drugie wydarzenie to stoczona w 1940 roku bitwa w obronie Anglii, podczas której polscy piloci zestrzelili przeszło dwieście niemieckich maszyn. Po kilku latach zabrano im ojczyznę, a w czasie londyńskiej defilady zwycięstwa Anglicy postawili ich na chodniku, żeby nie drażnić wspaniałego „wujka” Stalina.

Adam Ryba

Zostaw swój 1% w gminie

Trwa składanie rocznych zeznań podatkowych. Jeśli nie rozliczyliśmy się jeszcze z fiskusem, to przy wypełnianiu swojego PIT-u pamiętajmy o organizacjach pożytku publicznego (OPP). My proponujemy pozostawienie go na terenie gminy czyli przekazanie jednej z organizacji pożytku publicznego mającej siedzibę lub działającej w gminie Tarnów. Nie jest to zadanie trudne. Wystarczy tylko w swoim zeznaniu podatkowym, w odpowiedniej rubryce (dla najpopularniejszego PIT-37 jest to poz. 123) wpisać numer KRS organizacji, zaś w następnej rubryce – wielkość przekazywanej kwoty (nie więcej niż 1% należnego podatku). Resztą formalności, w tym przekazaniem zadeklarowanej kwoty, zajmie się Urząd Skarbowy. Poniżej prezentujemy wykaz organizacji pożytku publicznego mających siedzibę na terenie naszej gminy. (red)

Stowarzyszenie
 LKS WOLANIA, WOLA RZĘDZIŃSKA 459 C, www.wolania.bo...
 Ochotnicza Straż Pożarna Jodłówka-Wałki, <http://osp.jodlo...>
 Ochotnicza Straż Pożarna Koszyce Małe, <http://ospkoszyce...>
 Ochotnicza Straż Pożarna Zgłobice, <http://ospzglobice.gmi...>
 Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Piaś” im. Wincentego
 Stowarzyszenie Dajmy Dzieciom Miłość w Zgłobicach, www...
 Stowarzyszenie rodziców na rzecz pomocy szkołom „Przyja-
 Podstawowa w Zgłobicach, NR INP 500000019159); www.sz...
 Caritas Diecezji Tarnowskiej, <http://www.caritas.diecezja.t...>
 Stowarzyszenie Rodziców na Rzecz Pomocy Szkołom „Przyj-
 Publicznych w Tarnowcu NR INP 500000019174) <http://ww...>

Pod Okiem Opatrzności

Opatrzność Boża przez Jezusa Chrystusa i dobrych ludzi, przypomina nam o obowiązku modlitwy

Bóg – Stwórca w swej Opatrzności powołał do istnienia duchowy i materialny świat dla Swojej chwały i dla zbawienia ludzi. Nasuwa się pytanie: jaki obowiązek spada na człowieka za nieskończoną dobroć i miłość Bożą oraz za stworzenie świata i obietnicę zbawienia? Naszą odpowiedzią jest – przez modlitwę uwielbiam Boga oraz dziękuję Mu za odkupieńczą miłość. Przykład modlitwy dał nam Jezus Chrystus. W Ogrodzie Getsemani powiedział do Apostołów: „Smutna jest dusza moja aż do śmierci. Zostańcie tu i czuwajcie ze Mną. I odszedłszy nieco dalej, upadł na twarz i modlił się” (Mt 26, 38-39). Cztery Ewangelieści ukazują Chrystusa Pana modlącego przed decydującymi chwilami swojego posłannictwa: podczas Jego chrztu w rzece Jordan (por. Łk 3, 21), w czasie Przemienienia na Górze Tabor (por. Łk 9, 28), przed powołaniem Apostołów (por. Łk 6, 12), przed czynieniem cudów. Całe życie Zbawiciela było nieustanną modlitwą.

A Jego wyjątkowe miejsce w ekonomii zbawienia, zajmowała modlitwa „arcykapłańska”. W czasie Męki Krzyżowej cierpiący Chrystus modlił się słowami: „Ojcze... nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie” (Łk 22, 42); „Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23, 34); „Zaprawdę, powiadam ci: dziś ze Mną będziesz w raju” (Łk 23, 43); „Niewiasto, oto Syn twój... Oto Matka Twoja” (J 19, 26-27); „Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił” (Mk 15, 34); „Pragnę” (J 19, 28); „Wykonało się” (J 19, 30); „Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego” (Łk 23, 46). Św. Łukasz zapisał w swojej Ewangelii, że Apostołowie, widząc modlącego się Chrystusa, poprosili Go, aby nauczył ich modlitwy. Wtedy Jezus nauczył swoich uczniów modlitwy „Ojcze Nasz”, którą znamy i odmawiamy w codziennym pacierzu (por. Łk 10, 1-4). Ale Chrystus zaznaczył też w Ka-

zaniu na Górze, jaka ma być modlitwa: „Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obtudnicy. Oni lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie (Mt 6, 5-6).

Na temat modlitwy pisał św. Paweł w swoich listach. Do Kolosan napisał: „Trwajcie gorliwie na modlitwie, czuwając na niej wśród dziękczynienia. Módlcie się jednocześnie i za nas, aby Bóg otworzył nam podwoje dla słowa, dla wypowiedzenia tajemnicy Chrystusa” (Kol 4,2-3). Do Tesaloniczan skierował następujące słowa zachęcające do modlitwy: „Nieustannie się módlcie” (1 Tes 5, 17). Apostoł narodów Paweł przy pożegnaniu z Efezjanami publicznie dał przykład modlitwy. Upadł on na kolana i modlił się razem ze wszystkimi (por. Dz 20, 33-36).

Po wniebowstąpieniu Pana Jezusa, apostołowie razem z Matką Bożą na modlitwie czekali w Wieczerniku na Zesłanie Ducha Świętego. Jest to zapisane w Dziejach Apostolskich: „Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, z Maryją, Matką Jezusa i braćmi Jego” (Dz 1, 14).

Papież Jan Paweł II 5 lutego 2003 roku w katechezie podczas audiencji generalnej w Rzymie zaakcentował potrzebę modlitwy w słowach: „W zdominowanym przez technikę świecie, któremu grozi zapomnienie o «sacrum», w społeczeństwie zadufanym w swoją samowystarczalność, świadectwo modlącego się człowieka jest jak promień światła wśród mroków.” Podczas VI Światowego Dnia Młodzieży w Częstochowie sam dał przykład modlitwy. Długo modlił się przed Cudownym Obrazem Matki Bożej Jasnogórskiej. A w ostatnim dniu spotkania z młodzieżą na Jasnej Górze 16 sierpnia 1991 roku powie-



dział: „Jeśli ma się wyłonić nowy, lepszy świat, to potrzeba do tego olbrzymiej modlitwy.” Papież Benedykt XVI podczas śródowej audiencji 9 maja 2012 roku kontynuował cykl katechez dotyczących modlitwy. Mocno podkreślił, że „nasza modlitwa powinna być wytrwała, solidarna z bliźnimi, pełna zaufania Bogu, który zna nasze wnętrza i troszczy się o nas. Często wspólnoty doświadczają kryzysów, a ich przyczyną jest brak ustawicznej i jednomyślniej modlitwy.” Podziękował wiernym za modlitwę w swojej intencji: „Zawsze czułem się otoczony modlitwą Kościoła, waszą modlitwą.”

Na skutek grzechu pierworodnego naszych prarodziców na świecie jest dużo dobra, ale też dużo zła, krzywdy, niesprawiedliwości. Co my możemy uczynić, by świat stał się lepszy, by politycy, ludzie władzy dbali o dobro narodu? Odpowiedź daje św. Paweł Apostoł, który chociaż żył dawno, bo w pierwszych latach chrześcijaństwa, to jednak jego wypowiedzi są zawsze aktualne. Napisał w I Liście do Tymoteusza, że na rządzących możemy oddziaływać przez modlitwę: „Zalecam więc przede wszystkim, by prośby, modlitwy, wspólne błaganie, dziękczynienia były odprowadzane za wszystkich ludzi: za królów i za wszystkich sprawujących władzę, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością” (1 Tm 2, 1-2).

Mistycy – mistrzowie modlitwy powiadają, że konsekwencją braku modlitwy jest «wypalanie» duchowe i moralne. A dalsze możliwe skutki zaniechania modlitwy to jałowość codzienności, frustracja, brak zadowolenia z życia itp. Modlitwa w naszym życiu doczesnym jest bardzo potrzebna. Ona nas pociesza, umacnia, czyni silnymi, wolnymi i przejrzystymi.

Siostra zakonna Teresa z Kalkuty, urodzona w Albanii (1910-1997), laureatka Nagrody Nobla (1979) dzięki modlitwie miała wiele sił do prowadzenia działalności humanitarnej wśród trędowatych w Indiach (w mieście Kalkuta). To ona mistrzyni modlitwy napisała: „Modlitwa jest pokarmem duszy. Czym krew jest dla ciała, tym modlitwa jest dla duszy. Ona przybliża nas do Boga.” „Rozpoczynaj i kończ swój dzień modlitwą. Zwracaj się do Boga jak dziecko. Jeśli okaże się, że trudno ci się zdobyć na modlitwę, możesz powiedzieć: Przybądź Duchu Święty, poprowadź mnie, oświeć mój umysł, abym potrafił się modlić.” Nie ustawajmy w modlitwie, chwalmy Boga, jak do tego zachęca psalmista Starożytności: „Chwalcie Pana, wszystkie narody, wystawiajcie Go wszystkie ludy.” Wołajmy zatem do Stwórcy słowami psalmisty: „Niech dojdzie do Ciebie moja modlitwa, nakłoń swe ucho na moje wołanie” (Ps 88, 3).

ks. dr Tadeusz Wołak

..... KRS	
pl	0000 78233
wka-walki.pl	0000 23296
emale.gminatarnow.pl	0000 23296
minatarnow.pl	0002 61941
go Witosa Wola Rzędzińska	0000 22109
ddm.gminatarnow.pl	0000 19095
zna Szkoła” (w poz. 128 wpisać Publiczna Szkoła	
koła.zglobice.pl	0000 31762
arnow.pl	0002 11791
azna Szkoła” (w poz. 128 wpisać: Zespół Szkół	
w.zsparnowiec.pl	0000 3176



WIOSENNE RABATY !!!

podłogi drzwi okna



POMIAR



DOSTAWA



MONTAŻ



OFERUJEMY:

- podłogi
- drzwi
- okna
- parapety
- rolety
- bramy garażowe
- moskitiery
- klamki
- farby
- kleje
- silikon
- płyty GK
- listwy PCV

ZAPEWNIAMY:

- fachowe doradztwo
- pomiar
- transport
- profesjonalny montaż
- serwis

verte

PORTA
DRZWI

VOSTER®

DRE
producent drzwi

FAKRO®
VELUX®
WIŚNIOWSKI

GERDA®
drzwi antywłamaniowe i zamki

SEKPOL®

Drzwi Węgrzyn
www.wegrzyn.biz
Rok założenia 1990

CLASSEN®

POL-SKONE®

DRZWI I OKNA

KRONOPOL
LAMINATE FLOORING

OKNA DRZWI
1983
LESIOL

tel. 14 62 96 100 www.dommax.pl

Tarnów, ul. Kochanowskiego 41